

UWOLNIJ MNIE Z PIEKŁA BÓLU!



SAMUEL RODZUCH



STARGARD, WOJ. ZACHODNIOPOMORSKIE

FUNDACJA
espero



www.Nadziejadladzieci.pl/samuel

**WESPRZYJ MNIE PROSZĘ!
TWOJA ZŁOTÓWKA MOŻE URATOWAĆ
MOJE ŻYCIE!**



ZESKANUJ!

NR RACHUNKU BANKOWEGO:

75 1020 1042 0000 8102 0453 3352

TYTUŁEM: Darowizna Samuel Rodzuch



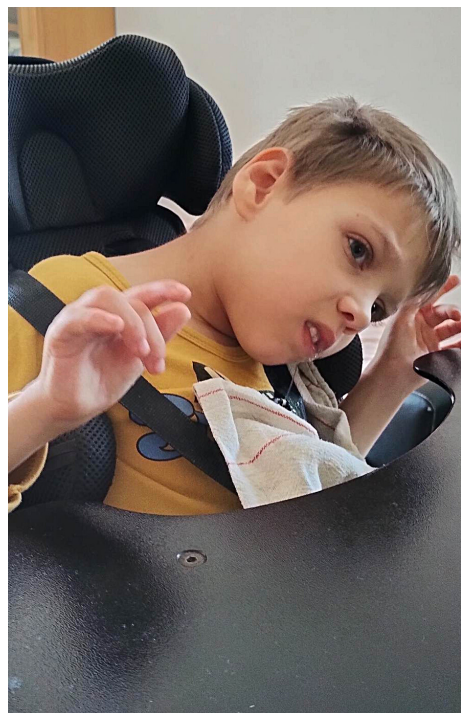
Fundacja Espero - Nadzieja dla dzieci, ul. Mistrzowska 15, 01-929 Warszawa,
KRS: 0000 877 316, tel: 459 595 765 ,www.nadziejadladzieci.pl



SAMUEL RODZUCH

Nigdy byśmy nie pomyśleli, że nasze dziecko będzie przeżywało taki koszmar. Że będziemy świadkiem codziennego cierpienia synka!
Samuel nie chodzi, nie mówi, nie widzi.

Nikt nie spodziewał się tak dramatycznych chwil przy porodzie. Samuel przyszedł na świat w zamartwicy spowodowanej skrajnym niedotlenieniem. Wtedy lawina złych wiadomości dopiero ruszyła. Liczne wylewy dokomorowe oraz drgawki w trzeciej dobie życia. Kolejne diagnozy. Myślałam, że to już koniec. Że straciłam swoje dziecko. Synek przeszedł ogromną ilość zabiegów oraz 9 operacji głowy. Wszystko, aby uratować jego życie. Lista diagnoz nie ma końca. Na dzień dzisiejszy syn walczy z **padaczką**, której ataki sięgają spustoszenie w organizmie i odcinają świadomość na długi czas. Jego ciało takie bezbronne dochodzi do siebie po tych atakach przez wiele godzin. Zdiagnozowano także **wodogłowie, małopłowie, nieoperacyjną wadę serca, niewydolność nerek, czterokończynowe porażenie mózgowe z dużą spastyką, zanik nerwów wzrokowych w obu oczach**, który powoduje, że Samuel ma jedynie poczucie światła. Jeżeli nic nie zrobimy, nasz synek utraci wzrok na zawsze. Obecnie szukamy ratunku w zagranicznych klinikach.



Gdy patrzymy w jego smutne i pełne strachu oczy, wiemy, że musimy zrobić wszystko, aby mu pomóc. Codziennosc Samuela to ból. Nie ma dnia i nocy, aby syn nie cierpiał. Leki, ćwiczenia, masaże. Robimy wszystko co w naszej mocy.

Samuel jest po operacji fibrotomii, czyli nacinania mięśni. Ma to zmniejszyć ból spastyczny. Po takim zabiegu jest potrzebna intensywna, nieprzerwana rehabilitacja na którą nie mamy funduszy.

Sami jest dzieckiem wymagającym całodobowej opieki. W chwili obecnej Samuel nie potrafi unieść głowy, usiąść, poruszać się, a jego rozwój jest całościowo opóźniony.

Jest nam bardzo przykro, że los tak potraktował naszego synka. Że jego dzieciństwo jest pełne bólu i walki każdego dnia, zamiast być pełne radości i uśmiechu. Ostatnie lata pochłonęły całe nasze oszczędności. Dlatego tu i teraz zwracamy się z błaganiami o pomoc. Jesteście naszą nadzieją.. Błagamy Was, wszystkich cudownych ludzi, którzy do tej pory wspierali trudną walkę naszego dziecka o życie – nie zostawiajcie nas i tym razem.

Rodzice

Jak możesz pomóc Samuelowi?

wpłatami na zbiórkę



www.Nadziejadladzieci.pl/samuel

odkrywając codziennie zielone kwadraciki na

WWW.DOBRYKLIK.PL/DBI2ZCWYDA

dołączając do grupy licytacyjnej na fb



**GDY CHOROBA ZABIERA WSZYSTKO - LICYTACJE
SAMUEL RODZUCH**

"Każdy gest, nawet najdrobniejszy... zmienia świat, czyjś świat."